



Obywatelskie nieposłuszeństwo

Chce się czy nie chce – od kilkunastu lat przyznajemy nagrody liderom medycyny, którzy mieli odwagę NIE podporządkować się systemowi, NIE posłuchać tych, którzy zarządzają polską ochroną zdrowia. Gdyby posłuchali, biada im, biada! Musieliby ustawiać pacjentów w kolejkę, szkodzić im, popadać w długi, robić swoją robotę źle.

Odwagę do tego, by nie opuszczać rąk, by nie wierzyć w to, co system ochrony zdrowia sący nam w uszy ustami swoich rzeczników, że nic się nie da zrobić – ma niewiele. A kiedy nie brakuje odwagi, okazuje się, że można w szczerym polu, 30 km od Warszawy w 10 lat urządzić takie centrum leczenia słuchu, że na świecie nie ma lepszego. Okazuje się, że są ludzie, dzięki którym autyzm i choroba Alzheimera są leczone i jak mówiły nasze babki: „zaopiekowane”. Okazuje się, że wojskowy instytut nie leczy ran z boju, ale choroby cywilizacyjne, że mamy Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Kto jeszcze to wszystko ma, prócz nas?

Kłopotem jest to, że mamy to dzięki tym ludziom, którzy mieli odwagę NIE przyjąć informacji wynikających z tabel NFZ czy wypowiedzi ministrów, których stać było na powiedzenie... No właśnie, co powiedzieli? – prezentujemy w wywiadach z nimi. Z siedmioma osobowościami roku 2012 w polskiej ochronie zdrowia.

Redakcja

